

Sygn. akt VI Gz 314/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Hass-Kloc**

Sędziowie: **SO Barbara Frankowska (spr.)**

SO Anna Harmata

Protokolant: asyst. sędz. Agnieszka Wasilewska-Kardyś

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika: B. G.

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego
w Tarnobrzegu V Wydziału Gospodarczego Sekcji Upadłościowej z dnia
4 września 2013 r., sygn. akt V 1 GU 8/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca dłużnik B. G. domagał się ogłoszenia jego upadłości wskazując, że jest osobą fizyczną nie prowadzącą obecnie działalności gospodarczej. Podnosił, że od 22 listopada 2002 r. do 2 października 2010 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. G.

w wyniku czego wygenerował szereg zobowiązań w tym jedno wobec (...) SA zasądzone następnie wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Arbitrażowego przy (...) Izbie Handlowej w wysokości ponad 1 mln USD. W wyniku braku środków dłużnik pod presją kolejnych egzekucji zawiesił, a następnie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej.

Z ewidencji działalności gospodarczej wykreślony został w dniu 28 lutego 2013r.

Postanowieniem z dnia 4.09.2013 r. V GU 8/13 Sąd Rejonowy

w Tarnobrzegu oddalił wniosek w uzasadnieniu wskazując, że stan niewypłacalności wnioskodawcy nie budzi wątpliwości. Wnioskodawca posiada zobowiązania wobec 17 wierzycieli na łączną kwotę 1,38 mln złotych, które stały się wymagalne w latach 2008 – 2010r. Z uwagi na treść przepisu art. 8 prawa upadłościowego i naprawczego oraz fakt zakończenia przez wnioskodawcę prowadzenia działalności gospodarczej w 2010 r.

i wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 28 lutego 2013 r. może być wobec niego prowadzone postępowanie upadłościowe.

Sąd ustalił, iż dłużnik posiada majątek w postaci należności od
27 podmiotów przy czym 19 spośród nich to należności z tytułu odsetek

za zwłokę naliczonych według stanu na 2009r. Pozostałe należności potwierdzone fakturami, a więc mające swe źródła w umowach sprzedaży stały się wymagalne w przytłaczającej większości w 2008r., a najmłodsza z nich (poz. 25) wymagalna w 2010r. dotyczy podmiotu w stanie upadłości likwidacyjnej toczącej się przed tutejszym Sądem. Okoliczności powyższe z uwagi na upływ terminów przedawnienia dochodzenia realizacji zobowiązań wynoszący w przypadku zobowiązań mających swe źródło w działalności gospodarczej

3 lata, pozwalają dokonać oceny, iż realna możliwość uzyskania w toku postępowania upadłościowego zapłaty należności jest znikoma. Dłużnik wprawdzie wskazuje na możliwość uzyskania pożyczki na koszt postępowania upadłościowego w wysokości 10 tysięcy złotych, jednak kwota ta może pozwolić jedynie na zaspokojenie kosztów postępowania i to zapewne jedynie w części, a z całą pewnością nie pozwoli na zaspokojenie choćby części zobowiązań upadłego.

Sąd wskazał, że celem postępowania upadłościowego jest w pierwszej kolejności zaspokojenie wierzycieli, oczywistym jest zatem, iż posiadanie majątku lub dochodów pozwalających na zaspokojenie kosztów postępowania oraz co najmniej częściowo - wierzycieli jest warunkiem koniecznym dla uznania, że wniosek o ogłoszenie upadłości jest możliwy do uwzględnienia.

W przeciwnym wypadku prowadzenie postępowania upadłościowego nie jest zasadne, bowiem nie daje możliwości osiągnięcia celów, którym z założenia ustawodawcy postępowanie ma służyć. Tymczasem dłużnik nie posiada wystarczającego majątku nawet na zaspokojenie kosztów.

Sąd wskazał także, że w chwili obecnej nie sposób określić precyzyjnie wysokości kosztów postępowania jednak wiadomo, że na ich kwotę złożą się koszty publikacji obwieszczeń o ogłoszeniu upadłości, o liście wierzytelności, o planie podziału i o zakończeniu lub umorzeniu postępowania, a nadto koszty dojazdów syndyka w związku z czynnościami jakie zmuszony będzie podejmować, koszt obsługi księgowej, koszt korespondencji z wierzycielami, koszty sądowe i egzekucyjne a w końcu koszt choćby niewielkiego wynagrodzenia syndyka. Ewentualnie uzyskana kwota z likwidacji majątku oraz kwota 10 tysięcy złotych deklarowane przez dłużnika nie pozwolą pokryć tych kosztów w całości.

W niniejszej sprawie nie uprawdopodobniono, iż dłużnik dokonał czynności prawnych bezskutecznych według przepisów prawa upadłościowego i naprawczego, którymi obciążył lub wyzbył się majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez dłużnika.

Powyższe postanowienia zaskarżył w całości dłużnik wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku o ogłoszenie upadłości, względnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dłużnik zarzucił, że wobec udokumentowania możliwości pokrycia kosztów w wysokości 10 000 zł, przy uwzględnieniu minimalnego wynagrodzenia syndyka oraz powszechnie znanych kosztów ogłoszeń Sąd winien ustalić hipotetyczną wysokość kosztów.

Dalej wskazał, że:

- syndyk nie ma żadnej gwarancji, że w ogóle dostanie wynagrodzenie, gdyż sąd może ogłosić upadłość nie dostrzegając negatywnych przesłanek z art. 13 puin,
- czas postępowania upadłościowego będzie warunkowany jedynie terminami wynikającymi z przepisów ustawy i terminami ogłoszeń,
- niewielki koszt ogłoszeń i publikacji jest znany i łatwy do określenia.

W ocenie dłużnika deklarowana kwota jest wystarczająca do pokrycia kosztów postępowania upadłościowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie dłużnika nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko i podstawy prawne rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt niewypłacalności dłużnika. W stosunku do dłużnika zachodzą przesłanki przemawiające za powstaniem stanu niewypłacalności, jednocześnie jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przesądza o braku majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego.

Stosownie do art. 13 ustawy z dnia 28.02.2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania.

Postępowanie upadłościowe w swych założeniach ma zmierzać do zaspokajania wierzycieli choćby w minimalnym stopniu. Sprawdzanie czy majątek dłużnika jest wystarczający do pokrycia kosztów postępowania upadłościowego należy rozpocząć od porównania wartości aktywów znajdujących się w majątku dłużnika, a zatem ruchomości, nieruchomości oraz wartości niematerialnych i prawnych z wielkością kosztów postępowania koniecznych do poniesienia w całym jego toku.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i przyjął, że majątek dłużnika w postaci jego wymagalnych wierzytelności, z uwagi na daty ich wymagalności oraz trzyletni termin przedawnienia nie rokuje na uzyskanie zapłaty. Dłużnik nie ma innego majątku. W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do ustalenia, iż jest szansa, że do masy upadłości wejdzie określony majątek.

Niezasadnym jest zarzut opierający się na wskazaniu na umowę pożyczki 10 000 zł celem zdobycia środków na pokrycie kosztów postępowania.

Należy zauważyć, że jest to nie tyle pozyskanie nowych środków, co wykreowanie kolejnego zobowiązania dłużnika, który nawet w przypadku ogłoszenia jego upadłości, nie ma nawet teoretycznej możliwości jego spłacenia, ze względu na brak majątku. Po drugie wskazać należy, że jest to tylko deklaracja, do wniosku dłużnik załączył wyłącznie projekt umowy pożyczki.

Brak jest jednocześnie innego majątku dłużnika, co do której to okoliczności brak podstaw, aby twierdzić, że ulegnie ona zmianie. Należy wskazać, że nawet w razie pozyskania kwoty 10 000 zł., to mając na uwadze wysokość wymagalnych zobowiązań dłużnika, jego sytuacja nie ulegnie praktycznie polepszeniu. Nie będzie nadal możliwe zaspokojenie wierzycieli nawet w minimalnym stopniu, co przekreśla osiągnięcie w jakimkolwiek stopniu głównego celu postępowania upadłościowego.

Należy bowiem pamiętać istocie postępowania upadłościowego, określanego jako egzekucja uniwersalna, w odróżnieniu od egzekucji singularnej, które ma na celu równomierne, choćby częściowe zaspokojenie wszystkich wierzycieli z całego majątku niewypłacalnego dłużnika, w trybie i na zasadach określonych w prawie upadłościowym.

Celem postępowania upadłościowego nie jest zatem likwidacja majątku dłużnika dla samej likwidacji. Dlatego też w razie braku majątku służącego na zaspokojenie wierzycieli nie wszczyna się postępowania upadłościowego, a wniosek o wszczęcie postępowania należy oddalić /Feliks Zedler Komentarz do art.13 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze2010.10.01/.

W okolicznościach niniejszej sprawy dłużnik w drodze postępowania upadłościowego dąży jedynie do przeprowadzenia formalnej procedury. Zakłada z góry ograniczone z przyczyn braku majątku zaangażowanie

finansowe , powołując się wyłącznie na możliwość poniesienia kosztów tego postępowania, przy jednoczesnym braku możliwości spłaty długów wobec wierzycieli w jakiegokolwiek części.

Kolejną kwestią jest, iż wskazana kwota 10 000 zł nie tylko nie stanowiłaby źródła zaspokojenia wierzycieli, ale nie pokryłaby nawet kosztów postępowania upadłościowego.

Szacując minimalny czas trwania postępowania upadłościowego na 5 miesięcy i biorąc pod uwagę przepis art. 162 puin, zgodnie z którym w określonej sytuacji wskaźnikiem górnej granicy wynagrodzenia syndyka jest wysokość nie przekraczająca przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, to nadal kwota 10 000 zł nie zaspokajałaby kosztów postępowania , nawet tylko w zakresie tego wynagrodzenia. W październiku 2013 r. wysokość tego wskaźnika wynosiła bowiem 3 809,81 zł, wskaźnik za cały IV kwartał z pewnością nie będzie odbiegał znacznie od tej wielkości.

Nawet uwzględnivszy połowę tej kwoty w przeciągu potencjalnych 5 miesięcy to daje to kwotę około 9 500 zł, a należy pamiętać jeszcze o kosztach ogłoszeń, obsługi księgowej, korespondencji z wierzycielami, kosztach sądowych i egzekucyjnych.

Zarzut natomiast, iż syndyk winien liczyć się z brakiem wynagrodzenia był całkowicie bezpodstawnym.

Stosownie do art. 162 ust. 1 puin syndyk ma prawo do wynagrodzenia za swoje czynności odpowiadające wykonanej pracy.

Przedmiotowe zaś postępowanie w tym zaskarżone postanowienie ma na celu właśnie uniknięcie sytuacji na którą wskazał dłużnik, a to niedopuszczenie do ogłoszenia upadłości w rachunkach wskazujących na brak środków na pokrycie kosztów postępowania /art. 13 ust. 1 pr. uin/, co uniemożliwiłoby m.in. wypłatę syndykowi należnego wynagrodzenia.

Podsumowując, jeżeli wniosek zgłoszony jest wtedy, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na koszty postępowania upadłościowego, to nie może być mowy o zaspokojeniu jakichkolwiek wierzycieli. Ogłoszenie upadłości jest wówczas bezcelowe i nie dochodzi do niego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w oparciu o art. 385 kpc w zw. z art. 397§2 kpc orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie:

1. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć dłużnikowi
2. po wykonaniu pkt. 1 akta sprawy przekazać SR Sądowi Gospodarczemu w Tarnobrzegu.